№ 85. Kraków 12. Kwietnia — Sobota. Rok 1851.

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy Niedziele i Święta.
Cena:
w KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 16 złp. polską monetą.
w KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. 20 kr. m. k.
Przedpłata
przyjmuje się w Księgarni F. BAUMGARDTENA przy Głównym Rynku Nr 453.
Pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie: „prenumeracyjne pieniądze.“

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 groszy, następne po 3 grosze — z dopłatą 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy
Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
Numer pojedyńczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 11 kwietnia.

C. K. Galicyjska Komisya organizacyjna sądowa ogłosiła następny konkurs:

W celu przeprowadzenia organizacyi sądów, dla krajów Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Oświecimem i Zatorem, tudzież dla Bukowiny, przez Najj. Pana pod d. 6 listopada 1850 zatwierdzonéj, C. K. Galicyjska Komissya organizacyjna sądowa, stósownie do §fu 10 zasad przeprowadzenia organizacyi sądowéj najwyższém postanowieniem zatwierdzonych, i w skutek rozporządzenia Wysokiego C. K. Ministeryum sprawiedliwości z dnia 14 b. m. odnośnie do wydanego pod d. 26 lutego r. b. przez polityczną Komissyę organizacyjną, za porozumieniem się z organizacyjną Komissyą sądową ogłoszenia stanowisk sądów zatwierdzonych, celem obsadzenia posad przy nowo zaprowadzić się mających sądach, w przyłączonym niżéj wykazie urzędników i płacy oznaczonych, mianowicie: przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie, i dwóch senatach wyższego sądu krajowego w Krakowie i Stanisławowie; daléj przy 9ciu sądach krajowych, 29ciu sądach powiatowych kolegialnych i przy prokuratorstwie, z wyłączeniem jednak posad prezydenta i senatowych prezesów przy wyższym sądzie krajowym, tudzież prezydentów i senatowych prezesów przy sądach krajowych, rozpisuje konkurs do ostatniego kwietnia r. b. z tém wezwaniem, ażeby się także i wszyscy w koronnym kraju Galicyi z obwodem Krakowskim i na Bukowinie w służbie będący urzędnicy zgłosili, ci zaś, którzy przy sądach kolegialnych dotąd służą, swoje życzenia lub prośby u swoich przełożonych wnieśli, którychto ostatnich się wzywa, ażeby wniesione życzenia i prośbyC. K. Sądowi apelacyjnemu, a w Krakowskim obwodzie tutejszemu wyższemu sądowi przedłożyli.

Urzędnicy sądowi innych już organizowanych krajów koronnych mają swoje prośby stósownie do postanowień §§ 24 i 25 organicznego prawa dla urzędów sądowych dnia 14 czerwca 1849 wydanego podać, zaś z krajów koronnych dotąd nieuorganizowanych przez swoich przełożonych i względny C. K. Sąd apelacyjny tu do Komissyi wnieść; prośby zaś innych kompetentów bezpośrednio do Komissyi organizacyjnéj sądowéj we Lwowie mają być podane.

Wszyscy kompetenci mają w swoich prośbach, przy załączeniu dekretów służby wykazać odbyte nauki, i inne uzdolnienie do posady, o którą proszą, dotychczasową służbę lub zatrudnienie, obyczajność, tudzież prócz niemieckiego także znajomość języków w tym powiecie używanych, w którym umieszczeni być sobie życzą, a zarazem w prośbach swoich oświadczyć, czyli z którym obecnie przy urzędzie sądowym w kraju koronnym Galicyi, włącznie z Wielkiém Księstwem Krakowskiém lub na Bukowinie w służbie zostającym urzędnikiem są spokrewnieni lub spowinowaceni, tudzież czyli posadę, o którą proszą, bez względu na pewne miejsce, lub też z pierwszeństwem dla tego lub owego miejsca otrzymać sobie życzą, w którymto ostatnim razie powody skłaniające ich do tego mają być przytoczone.

W szczególności mają starający się o posadę z wykonywaniem urzędu sędziego połączoną, lub też o miejsce auskultanta wykazać się z otrzymanego uzdolnienia, jakie dotychczas do wykonywania urzędu sędziego prawnie wymagane było, a tylko na auskultantów już przyjętych, którzy dotąd dekretu na urząd sędziego nie mają, pod tym warunkiem wzgląd będzie miany, aby się w terminie, jaki im się wyznaczy, wykazali, iż egzamen na urząd sędziego z obu gałęzi sądownictwa, z dobrym skutkiem złożyli.

Starający się o urząd prokuratora, lub zastępcę prokuratora lub też o inną posadę przy prokuratorstwie, mają podać osobne prośby, i w tychże celem osiągnienia posady prokuratora lub zastępcy tego równie wykazać przymioty dla urzędu sędziego przepisane; wszakże na kompetentów o posady przy prokuratorstwach szczególnie uwzględnienia godnych, którzyby już teraz kwalifikacyi do urzędu sędziego wykazać nie mogli, pod tym warunkiem uważać się będzie, ażeby w terminie, jaki im się wyznaczy, egzamina sądowe z dobrym skutkiem złożyli.

Zresztą do próśb mają być załączone dowody w oryginale, lub w wierzytelnych odpisach. Kompetenci, którzy prośby o umieszczenie przy nowych sądach, bądź do Wys. Ministeryum sprawiedliwości, bądź do innéj jakiéj zwierzchności, bądź wreszcie do byłéj delegowanéj Komissyi organizacyjnéj Bukowińskiéj już poprzednio, jednakże nie w sposób tu przepisany podali, mają swoje prośby należycie opatrzone według niniejszego rozporządzenia na nowo podać, albo téż z odwołaniem się do próśb o umieszczenie dawniéj należycie podanych oświadczyć, że przy takowych obstają, inaczéj te prośby dawniéj wniesione przy obsadzeniu nowo ustanowionych posad nie byłyby uwzględnione.

Nakoniec w skutek wyżéj powołanego rozporządzenia Wys. Ministeryum oznajmia się kompetentom, o umieszczenie przy 9ciu sądach krajowych, iż urzędnicy tychże sądów winni będą pełnić obowiązki także i przy innych C. K. sądach w miejscu siedziby sądu krajowego ustanowionych.

Stan personalu i płacy jego:

1) przy wyższym sądzie krajowym dla **Galicyi z Krakowem i Bukowiną,** mającym swe siedlisko we **Lwowie,** tudzież przy senatach wyższego sądu krajowego w **Krakowie** i w **Stanisławowie.**

Liczba indywiduów.	Kategorya służbowa.	Liczba indywiduów w Lwowie.	Krakowie.	Stanisławowie.	Płaca.	Dodatek do funkcyi.	Klassa dyetowa.
1	Prezydent	1	.	.	5000	1000	IV
2	Prezesów senatu po 4000 zlr. płacy, a po 1000 zlr. dodatku do funkcyi	.	1	1	8000	2000	IV
1	Prezes senatu przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie	1	.	.	4000	. .	V
38	Radzców, 19 po 2500, a 19 po 2000	12	12	12	85500	1000	VI
6	Sekretarzów do nadzoru i prowadzenia wszystkich prac kancelaryjnych, dotyczących protokołu podawnego, expedytury i rejestratury 3 po 1200 a 3 po 1000 złr.	2	2	2	6600	. .	IX
15	Kancelistów 7 po 700 a 8 po 600 złr.	5	5	5	9700	. .	XI
9	Sług rady po 350 złr.	3	3	3	3150	. .	. .
9	Sług urzędowych po 300 złr.	3	3	3	2700	. .	. .
3	Posługaczów domowych po 250 złr.	1	1	1	750	. .	. .
84	Summa	.	.	.	125400	4000	

Uwagi.

Obaj prezesowie senatu prezydują przy senatach wyższego sądu krajowego w Krakowie i Stanisławowie.

Prezes przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie ma rangę radzcy najwyższego trybunału sądowego.

Na równi co do stanu rangi i płacy z radzcami wyższego sądu krajowego stoją prezesowie senatu przy sądach krajowych we Lwowie i w Krakowie, z dodatkiem do funkcyi 500 złr., dla tegoż 2 prezydya i 36 radzców wyższego sądu krajowego.

Dotychczasową służbę sekretarzów wyższego sądu, protokulistów rady i adjunktów sprawować będą auskultanci, według potrzeby i wyboru prezesa.

2) Przy 9ciu sądach krajowych i 29ciu sądach powiatowych I. klassy, które są oraz kolegialnemi sądami powiatowemi karnemi na wykroczenia.

Płaca, dodatek, Sądy krajowe, Klasa dyetowa:

Liczba indywiduów.	Kategorya służbowa.	Płaca. pojedyńczo.	Płaca. razem.	Dodatek do funkcyi.	Lwów.	Przemyśl.	Sambor.	Kraków.	Rzeszów.	Jasło.	Stanisławów.	Tarnopol.	Czerniowce.	Klasa dyetowa.
9	Prezesów po 3000 zlr. płacy, a 1000 zlr. dodatku do funkcyi	3000	27000	9000	1	1	1	1	1	1	1	1	1	V
	2 prezesów senatowych				1	.	.	1	.	.	.	.	.	VI
112	Radzców sądu krajowego 56 po	1600	89600	. .	12	8	8	10	10	8	8	10	8	VII
	„ „ „ 56 po	1400	78400											
58	Assesorów przy sąd. kraj. 19 po	1000	19000											
	„ „ „ 20 po	900	18000	. .	10	4	6	8	6	6	6	8	4	IX
	„ „ „ 19 po	800	15200											
136 / 104	Asses. przy sąd. pow.	800	108800	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	X
11	Sekretarzów jako dyrekt. kanc. 5 po	1000	5000	. .	2	1	1	2	1	1	1	1	1	X
	„ „ „ „ 6 po	800	4800											
1	Dyrektor urzędu depozytowego	1200	1200	. .	1	.	.	.	.	.	.	.	.	VIII
1	Kasyer	1000	1000	. .	1	.	.	.	.	.	.	.	.	IX
1	Kontrolor	1000	1000	. .	1	.	.	.	.	.	.	.	.	X
1	Oficyał	600	600	. .	1	.	.	.	.	.	.	.	.	XI
1	Sługa przy kasie	350	350	. .	1	.	.	.	.	.	.	.	.	. .
117	Kancelistów 39 po	500	19500											
	„ 39 po	400	15600	. .	10	4	4	6	5	4	5	6	4	XI
	„ 39 po	350	13650											
9	Przełożonych więzień	400	3600	. .	1	1	1	1	1	1	1	1	1	XII
116	Dozorców więźniów	250	29000	. .	8	5	5	8	6	5	5	6	4	. .
51	Wykonawców sądowych	300	15300	. .	4	2	2	4	2	2	2	2	2	. .
54	Pomocników woźnych	250	13500	. .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	. .
14	Slug urzędowych	250	3500	. .	3	1	1	3	1	1	1	1	2	. .
11	Posługaczów domowych	200	2200	. .	2	1	1	2	1	1	1	1	1	. .
	Dodatków do funkcyj, do rozdzielenia według potrzeby	.	.	6000	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
140	Auskultantów	300	42000	. .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	XI
843	Razem	.	527800	15000										

Sądy powiatowe kolegialne:

Kategorya służbowa.	Żółkiew.	Sokal.	Brody.	Gródek.	Złoczów.	Jarosław.	Jaworów.	Stryj.	Drohobycz.	Sanok.	Wadowice.	Bochnia.	Jordanów.	Żywiec (Sejbusz).	Tarnów.	Pilzno.	Mielec.	Rozwadów.	Krosno.	Gorlice.	Nowy-Sącz.	Kałusz.	Kołomya.	Brzeżany.	Trembowla.	Czortków.	Borszczów.	Wisznica.	Suczawa.
Prezesów po 3000 zlr. płacy, a 1000 zlr. dodatku do funkcyi	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
2 prezesów senatowych	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Radzców sądu krajowego 56 po / 56 po	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
Assesorów przy sąd. kraj. 19 po / 20 po / 19 po	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Asses. przy sąd. pow.	3	3	5	3	3	3	3	4	3	4	4	4	4	3	4	4	3	3	4	3	4	3	5	5	3	4	3	3	4
Sekretarzów jako dyrekt. kanc. 5 po / 6 po	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Dyrektor urzędu depozytowego	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Kasyer	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Kontrolor	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Oficyał	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sługa przy kasie	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Kancelistów 39 po / 39 po / 39 po	2	2	3	2	2	2	2	2	2	2	4	3	2	2	3	3	2	2	3	2	3	2	3	3	2	2	2	2	3
Przełożonych więzień	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Dozorców więźniów	2	2	3	2	2	2	2	3	2	2	2	2	2	2	3	2	2	2	2	2	2	2	3	3	2	3	2	2	2
Wykonawców sądowych	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
Pomocników woźnych	2	2	3	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	1	1	1	1	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2
Slug urzędowych	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Posługaczów domowych	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Dodatków do funkcyj, do rozdzielenia według potrzeby	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Auskultantów	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Uwagi.

Prezes z rangą radzcy najwyższego trybunału.

Przełożeni sądów powiatowych I. klasy i sądu powiatu Lwowskiego IV. sekcyi dla tabuli i ksiąg gruntowych są co do stanu i rangi radcami sądu krajowego.

Assesorowie przy sądach krajowych używani być winni według potrzeby, jako sędziowie uzupełniający i do innych spraw podrzędnych służby przy sądach krajowych, jako sekretarze, protokóliści i komissarze.

Sekretarze prowadzą wszystkie sprawy kancelaryjne.

Kolegialnym sądom powiatowym, jako sędziom pojedyńczym, przydzieloném będzie sprawowanie sądownictwa w następujących powiatach:

sąd pow. kol.	pow. sąd.	sąd pow. kol.	pow. sąd.
1. Żółkiew	Kamionka strumiłowa, Mosty wielk.	13. Tarnów	I. Tarnów I. sekcya
		14. Pilzno	Brzostek
2. Sokal	Bełz, Radziechow	15. Rozwadow	Nisko
		16. Gorlice	Małastów
3. Brody	Sokołówka, Leszniów	17. Nowy Sącz	Krynica
4. Grodek	Janów	18. Kałusz	Wojniłów, Żurawno
5. Jarosław	Radymno, Sieniawa	19. Kołomyja	Zabłotów, Jabłonów
6. Jaworów	Niemirów, Krakowiec	20. Brzeżany	Kozowa
7. Strój	Żydaczów	21. Trembowla	Złotniki, Chorostków
8. Drohobycz	Podbusz		
9. Wadowice	Zator.		
10. Bochnia	Uście solne, Brzesko	22. Czortków	Husiatyn, Jagielnica
11. Jordanów	Maków, Mszana dolna	23. Borszczów	Jezierzany, Mielnica
12. Żywiec	Miłówka, Jeleśnia	24. Wisznica	Putyła
		25. Suczawa	Solka

Sądy powiatowe III. klassy mianowicie: 1. Zbaraż, 2. Mikulińce, 3. Zaleszczyki, 4. Peczyniżyn, 5. Lutowisko, 6. Staremiasto, 7. Skole z przydzielonym powiatem Synowucka wyższego, 8. Mikołajów, 9. Komarno, 10. Przemyślany, 11. Podgórze z przydziel. pow. Skawińskim, 12. Biała, 13. Wiśnicz, 14. Stary-Sącz, 15. Łącko z przydz. pow. Krościenka, 16. Biecz, 17. Jasło, 18. Żmigród z przydz. pow. Krempny, 19. Strzyżów, 20. Przeworsk z przydziel. pow. Pruchnika, 21. Kolbuszów, 22. Radomyśl, 23. Tarnobrzeg, 24. Steroszenec, 25. Sadogóra, 26. Kocman, 27. Zastawna, 28. Waskouc, 29. Seret, 30. Radauc z przydz. pow. Seletyna, 31. Kimpolung z przydz. pow. Watradorna, 32. Gura humora będą tymczasem miały za przełożonych sądu, assesorów sądów powiatowych, którzy, dopóki ten urząd sprawują, w IX. klasie stać będą. — Auskultanci mogą za rozporządzeniem prezydenta wyższego sądu krajowego używani być według potrzeby we wszystkich sądach bez różnicy, można także prokuratorom jeneralnym dozwolić, aby pewną liczbę auskultantów obracali w celu wykształcenia ich i użycia do służby prokuratorskiéj. — Wszyscy urzędnicy i słudzy, wyszczególnieni w tych rubrykach, stoją między sobą w randze odpowiedniéj latom ich służby, tożsamo rozumie się także o rubryce C.

3) przy sądach powiatowych II. i III. klasy w **Galicyi**, w **Krakowie** i na **Bukowinie**.

Liczba indywiduów.	Kategorya służbowa.	Płaca pojedyńczo	Płaca razem	Klassa dyet.	Dodatek do funkcyi.
50	Sędziów powiatowych II. klassy 25 po	1000	25000	IX	. .
	25 po	900	22500	. .	. .
218	Adjunktów po	600	130800	X	. .
3	Dyrektorów tabuli i ksiąg gruntowych :				
	a) przy Lwowskim sądzie powiatowym IV. sekcyi . . .	1200	. 1200	. .	. .
	b) przy sądzie powiatowym Krakowskim II. sekcyi i c) przy sądzie powiatowym Czerniowieckim I. sekcyi po . . .	1000	. 2000	IX	. .
1	Wice-Dyrektor przy sądzie powiatowym Lwowskim IV. sekcya	1000	. 1000	IX	. .
18	Prowadzących księgi z tych 12 przy sądzie pow. Lwowskim IV. sek. 4 przy sądzie powiatowym Krakowskim II. sekcyi, a 2 przy sądzie powiatowym Czerniowieckim I. sekcyi 9 po . . .	800	. 7200	IX	. .
	9 po . . .	600	. 5400	XI	. .
168	Kancelistów 84 po	400	33600	XII	. .
	84 po	350	29400	. .	. .
85	Woźnych po	250	21250	. .	. .
83	Pomocników po	200	16600	. .	. .
	Dodatków do funkcyi do rozdzielania według potrzeby . . .	. .	. . . .	. .	4000
626	Summa	. .	295950	. .	4000

Sędziowie powiatowi II. klassy stoją między sobą w randze, odpowiedniéj latom ich służby i posuwają się podług tych, nie zmieniając miejsca służby, do wyższych stopni płacy — ci w równéj stoją randze z assesorami przy sądach krajowych.

	Stan urzędników: sędziów pow.	adjunktów.	kancelistów.	woźnych.	pomocników.
Sądy powiatowe II. klasy.					
1. Lwów I. sekcya, 2. Lwów II. sekcya, z przydzielonym powiatem Szczerzeca, 3. Lwów III. sekcya z przydzielonym powiatem Kulikowa, 4. Lwów na okolice z przydzielonym powiatem Winnik	1	3	2	1	1
5. Lwów II. sekcya dla spraw tabularnych i spraw ksiąg gruntowych	1	4	4	3	1
6. Bóbrka z przydzielonym powiatem Chodorowa, 7. Busk z przydzielonym powiatem Glinian, 8. Rawa z przydzielonym powiatem Uhnowa, 9. Dubiecko z przydzielonym powiatem Dynowa i Bieczcy, 10. Przemyśl z przydzielonym powiatem Niżankowic, 11. Mościska z przydzielonym powiatem Sądowéj Wiszni, 12. Lubaczów z przydzielonym Błażowa, 13. Sambor I. sekcya, z przydzielonym powiatem Bronice, 14. Sambor II. sekcya, z przydzielonym powiatem Starosola, 15. Lisko, z przydzielonym powiatem Balligroda i Szczawnego, 16. Dobromil, z przydzielonym powiatem sądowym Ustrzyk, 17. Turka, z przydzielonym powiatem sądowym Borynia, 18. Drohobycz II. sekcya, z przydzielonym powiatem sądowym Medenic, 19. Kraków I. sekcya, 20. Kraków II. sekcya, 21. Kraków na okolice, z pow. sądowemi Mogiły i Liszek, z siedzibą w Krakowie, 22. Chrzanów, z przydzielonym pow. sąd. Trzebini i Krzeszowic, 23. Wieliczka, z przydz. pow. sąd. Niepołomic, 24. Kenty z przydz. pow. sąd. Andrychowa i Oświecima, 25. Myślenice, z przydz. pow. sądowym Lanckorony, 26. Nowy-Targ, z przydzielonym powiatem sądowym Czarnego Dunajca, 27. Dobczyce, z przydzielonym powiatem sądowym Łapanowa, 28. Zbyszyce, z przydzielonym powiatem sądowym Limanowa, 29. Grybów, z przydzielonym powiatem sądowym Ciężkowic i Snietnicy, 30. Dukla, z przydzielonym pow. sąd. Rymanowa, 31. Brzozów, z przydzielonym powiatem sądowym Domaradza, 32. Rzeszów, z przydzielonym powiatem sądowym Tyczyna i Głogowa, 33. Łancut, z przydzielonym powiatem sądowym Sokołowa, 34. Leżajsk, z przydzielonym powiatem sądowym Grodziska, 35. Wojnicz, z przydzielonym powiatem sądowym Zakluczyna, 36 Dombrowa, z przydzielonym powiatem sądowym Żabna, 37. Sędziszów, z przydzielonym powiatem sądowym Robczyc, 38. Dolina, z przydzielonym powiatem sądowym Bolechowa i Rożniatowa, 39. Stanisławów, z przydzielonym powiatem sądowym Halicza i Bohorodczan, 40. Tyśmienica, z przydzielonemi powiatami sądowemi Tłumacza i Otyni, 41. Nadworna, z przydzielonemi powiatami sądowemi Delatyna i Sołotwiny, 42. Horodeńka, z przydzielonym powiatem sądowym Obertyna, 43. Sniatyn, z przydzielonym powiatem sądowym Gwoździca, 44. Kutty, z przydzielonym powiatem sądowym Kossowa, 45. Załośce, z przydzielonym powiatem sądowym Podkamienia i Zborowa, 46. Tarnopol I. sekcya, z przydzielonym powiatem sądowym Tarnopola II. sekcyi, 47. Skałat, z przydzielonemi powiatami sądowemi Tok i Grzymałowa, 48. Bursztyn, z przydzielonym powiatem sądowym Maryampola i Rohatyna, 49. Podhajce, z przydzielnym powiatem sądowym Manasterzysk, 50. Buczacz, z przydzielonemi powiatami sądowemi Jazłowic i Uścieczka, 51. Czerniowce, I. sekcya z przydzielonym powiatem sądowym Czerniowiec II. sekcyi.	1	3	2	1	1
Sądy powiatowe III. klasy.					
1. Mikołajów, 2. Komarno, 3. Przemyślany, 4. Lutowisko, 5. Stare-Miasto, 6. Skole, z przydzielonym powiatem sądowym Synowucka wyższego, 7. Podgórze, z przydzielonym powiatem sądowym Skawiny, 8. Biała, 9. Wiśnicz, 10. Stary-Sącz, 11. Łącko, z przydzielonym powiatem sądowym Krościenka, 12. Biecz, 13. Jasło, 14. Żmigród, z przydzielonym powiatem sądowym Krempny, 15. Strzyżów, 16. Przeworsk, z przydzielonym powiatem sądowym Pruchnika, 17. Kolbuszow, 18. Radomyśl, 19. Tarnobrzeg, 20. Peczyniżyn, 21. Zbaraż, 22. Mikulińce, 23. Zaleszczyki, 24. Storoszenec, 25. Sadogóra, 26. Kocman, 27. Zastawna, 28. Waskouc, 29. Steret, 30. Radauc, z przydzielonym powiatem sądowym Seletyna, 31. Kimpolung, z przydzielonym powiatem sądowym Watra dorna, 32. Gura humora z	1	2	2	1	1

4) Prokuratorstwa jeneralnego przy sądzie wyższym krajowym we **Lwowie** i przy senatach wyższego sądu krajowego w **Krakowie** i **Stanisławowie.**

Liczba indywiduów.	Kategorya służbowa.	Płaca.	Dodatek do funkcyi.	We Lwowie.	W Krakowie.	W Stanisławowie.	Klassa dyetowa.	Uwagi.
3	Prokuratorów jeneralnych a to jeden	4000	1000	1	.	.	V	Jeżeli się okaże potrzeba większéj liczby pomocników przy prokuratorstwach jeneralnych i prokuratorstwach, może im, w porozumieniu z prezydyami wyższego sądu krajowego przydzielona być odpowiednia liczba auskultantów, a nawet innych urzędników sądowych, o ile się bez takowych przy pojedyńczych sądach obejść można.
	„ „ „	3000	1000	.	1	.		
	„ „ „	3000	1000	.	.	1		
6	Kancelistów 3 po 700 złr. a 3 po 600 złr.	3000	. .	2	2	2	XI	
6	Sług urzędowych 3 po 350 zł. a 3 po 300 złr.	1950	. .	2	2	2	. .	
15	Summa . . .	15850	3000					

5) przy prokuratorstwach u sądów krajowych we Lwowie, w Przemyślu, w Samborze, w Krakowie, w Rzeszowie, w Jaśle, w Stanisławowie, w Tarnopolu, w Czerniowcach i u 29ciu sądów powiatowych I. klassy, jako kolegialnych sądów karnych na wykroczenia w Galicyi, w Krakowie i na Bukowinie.

Liczba indywiduów.	Kategorya służbowa.	Płaca pojedyńczo	Płaca razem	Sądy powiatowe: Lwów	Przemyśl	Sambor	Kraków	Rzeszów	Jasło	Stanisławów	Tarnopol	Czerniowce	Klassa dyetowa.
12	Prokuratorów 6 po	2000	12000	2	1	1	2	1	1	2	1	1	VI
	„ 6 po	1800	10800										
54	Substytutów prokuratorskich 27 po . . .	1000	27000	4	3	2	3	2	2	2	3	2	IX
	„ 27 po . . .	800	21600										
49	Kancelistów 24 po	500	12000	2	2	2	2	2	2	2	2	2	XI
	„ 25 po	400	10000										
49	Sług urzędowych 24 po	300	. 7200	2	2	2	2	2	2	2	2	2	.
	„ „ 25 po	250	. 6250										
164	Summa	. .	106850										
	Dodatków do funkcyi do rozdzielenia według potrzeby	. .	. 4000										

Kategorya służbowa.	Kolegialne sądy powiatowe: Żółkiew	Sokal	Grodek	Brody	Złoczów	Jarosław	Jaworów	Stryj	Drohobycz	Sanok	Wadowice	Bochnia	Jordanów	Żywiec	Tarnów	Pilzno	Mielec	Rozwadów	Krosno	Gorlice	Nowy-Sącz	Kałusz	Kołomyja	Brzeżany	Trembowla	Czortków	Borszczów	Wisznica	Suczawa
Prokuratorów	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Substytutów prokuratorskich	1	1	2	1	1	1	1	1	1	2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
Kancelistów	1	1	2	1	1	1	1	1	1	2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	2	1	1	1	1
Sług urzędowych	1	1	2	1	1	1	1	1	1	2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1

Uwagi.

Każdemu z prokuratorów jeneralnych należy dodać prokuratora rządowego jako zastępcę.

Kategorye służbowe wszystkich urzędników i sług prokuratorskich postępują po sobie w randze według lat służby — według których się posuwają do wyższych stopni płacy.

We Lwowie dnia 21 marca 1851.

Z C. K. Galicyjskiéj Komissyi organizacyjnéj sądowéj.

Dr. Ignacy Strojnowski, C. K. Radzca ministeryalny i Prezes Komissyi.

Korrespondencya Czasu.

Wiedeń 10 kwietnia.

ῶ Wspomniałem o nocie gabinetu petersburskiego przywiezionéj tu od dni kilku i tyczącéj się wejścia Austryi do Związku niemieckiego ze wszystkiemi swemi prowincyami. Nota ta, o ile się teraz dowiaduję, wręczoną została przez p. de Meyendorff ks. Szwarcenbergowi. Gabinet petersburski, przezorny i zręczny we wszystkich swoich kombinacyach i działaniach, nie występuje z żadną protestacyą przeciwko projektowi, który w Warszawie uznawał za pożyteczny a nawet i potrzebny pod względem położenia nieprzełamanéj tamy ruchowi rewolucyjnemu. Lecz wtedy ruch ten był groźniejszym. Prusy opierały się jeszcze na opinii publicznéj i spoglądały pożądliwém okiem na hegemonię w Niemczech. Gabinet rosyjski czuł, o ile byłoby niewłaściwém z jego strony występować z opozycyą przeciwko Austryi i to na punkcie, który Prusy z innych nietylko właściwych widoków za zgodny ze swoją polityką uznawały. Rosyi szło naówczas przedewszystkiém o przeciągnienie Prus na stronę dawnego świętego przymierza i o utrzymanie a nawet powiększenie swojego wpływu na oba sprzymierzone Państwa przez zręczne i potrzebne pośrednictwo. Dziś, kiedy ten cel już dopiętym został, niewidzi petersburski gabinet potrzeby popierać wzrostu i przewagi w Niemczech ani Prus, ani Austryi. Wcielenie prowincyj słowiańskich do Związku niemieckiego miałoby nadto inne dla Rosyi groźniejsze może jeszcze znaczenie, niż przetworzenie wewnętrzne tego Związku. Rosya przez dawne Królestwo Polskie cięży naturalnie na Galicyę i Poznańskie: przez bieg Wisły spoziera jedném okiem na Gdańsk a drugiém pilnuje, stojąc w Multanach i Wołoszczyźnie, biegu i ujść Dunaju. Pochłonienie prowincyj słowiańskich w Związek niemiecki odsunęłoby linie strategiczne Rosyi z jednéj strony do Prutu, z drugiéj prawie aż do Niemna, rujnując jéj potęgę polityczną w Polsce przez instytucye które Austrya zaprowadza w Galicyi, które już od dawna egzystują w Poznańskiém. Wszakże przenikliwość gabinetu rosyjskiego dawała mu czuć również, że Anglia i Francya wiedzione innemi widokami, niepozostaną w milczeniu w obec podobnego wzrostu Rzeszy niemieckiéj. Nie miał nadto potrzeby wyprzedzać swą protestacyą dwa powyższe Państwa. Owszem właściwiéj było zostawić im inicyatywę. Gabinet elizejski rzucił się pierwszy w te szranki. Anglia spokojniejsza i zimniejsza wspiera go, ale się trzyma na odwodzie, zachowując, jak mi to powiedziano, na przypadek odwrotu *une porte ouverte.* Co do naszego gabinetu, ten, o ile wiem, odpowiada na wszystkie strony jednakową i tą samą formułą, to jest: uważa po prostu kwestyę tę za kwestyę wewnętrzną i tyczącą się saméj Rzeszy niemieckiéj. Czy z téj strony nie wystąpi jaka opozycya i kto ją przygotuje? na to byłoby zawcześnie szukać teraz odpowiedzi.

Nota decydująca o sporze z Berlinem, odeszła ztąd wczoraj do p. de Prokesch d'Osten. Wiarogodne osoby zapewniają mię, że gabinet tutejszy oświadczył w niéj gotowość do powrotu do Bundestagu z tém wszakże wyraźném zastrzeżeniem, że uważać będzie Austrya ten ostatni tylko za legalny punkt podpory do dalszego rozwoju i organizacyi Niemiec. P. hr. de Thun i p. de Thierry pracują codzień po kilka godzin z ks. Szwarcenberg.

Prawo o małżeństwie odebrało sankcyę Cesarza. W ogólności ma się ono opierać na przepisach prawa kanonicznego. Śluby cywilne nie są przeto dozwolone.

Berlin 9 kwietnia.

† Gabinet tutejszy stoi jeszcze ciągle u drzwi dawnego Bundestagu, nie wiedząc, czy go Austrya bezwarunkowo, czy tylko pod pewnemi warunkami do niego wpuści. Ostatnia alternatywa przemaga. Odpowiedź Austryi na notę pruską, na jutro zapowiedziana, zapewne warunki te bliżéj opisze. Ten tajemniczy stan rzeczy bynajmniéj nie przeszkadza, aby to ten, to ów dziennik niemiecki nie bawił publiczności nowemi projektami do przyszłéj organizacyi Rzeszy. Odznacza się szczególnie w tym względzie *Powszechna Augsburska Gazeta*, która obszerny projekt pruski do nowego składu plenum i władzy egzekucyjnéj zamieszcza, o którym tutejsze dzienniki dotąd nie wspominały. Są to stare rzeczy, świeżo przy nieustających układach ponawiane lub w zmienionym kroju przedstawiane. Możemy je bez skrupułu pominąć, oczekując bliskiego rozwiązania kwestyi w Bundestagu samym, którego restauracya zdaje się żadnéj nie ulegać wątpliwości.

Sejm kończy swe posiedzenia w przyszłą sobotę, odraczając się aż do czwartku po Wielkanocy. Z wielkim pośpiechem przechodzi obecnie najważniejsze kwestye, uchwalane zwykle wedle życzenia ministerstwa. Opozycya nie może liczyć na żadne zwycięstwo. Cała wartość jéj usilności leży w moralném wytrwaniu przy obronie zasad i słuszności, które dla powszechnéj większości stały się czczém słowem. Dla obcego, czynności te parlamentarne nie mają żadnego uroku, skoro raz skrzywiony system konstytucyjny nie dozwala być sejmowi czem innén, jak ciałem obradującém. Z obe nemi Izbami rząd mógłby z największą łatwością uchylić całą konstytucyę. Na wczorajszém posiedzeniu większość ministeryalna II Izby uchwaliła przebojem zniesienie kas pożyczkowych (Darlehnskassen) w banku, zostawiając w biegu oparte na nich *Trezorszajny*,, które tym sposobem pozbawione zostały gwarancyi. Dzisiaj taż sama większość uchwali zapewne otwarcie nowego kredytu dla ministerstwa, aby pokryć 14to milionowy wydatek na potrzeby wojenne uczyniony.

Cóż tam pomoże wymowa Vinckego, Simsona, i innych, wystawiających przepaść, w którą biegnie, nie już polityka, dawno pobita, ale kredyt państwa, dotąd jako tako się utrzymujący. W obec takich uchwał, wszystkie inne mają podrzędną wartość i ledwie na wspomnienie zasługują. Po świętach przyjdzie prawo drukowe do dyskussyi. Dotąd była nadzieja, że zmiany, które w niem komissya, z członków opozycyi w większości złożona, poczyniła, znajdą zatwierdzenie w Izbie. Dziś nadzieja ta bardzo osłabła, bo centrum Izby, które we wszystkich uchwałach rozstrzyga, prawie zawsze głosuje z stronnictwem ministeryalném.

Nasi posłowie trzymają się teraz zawsze opozycyi, bo sumiennym ludziom niepodobna popierać stronnictwa rządowego, które co chwilę przełamuje wszelkie granice słuszności. Deputowany Stablewski będzie zapewne jeszcze przed świętami interpelował ministerstwo o zawieszenie ordynacyi gminnéj w Księstwie. Koryfeusze opozycyi podpisali tę interpellacyą. Wnioskodawca zapewne świetnie i godnie przemówi. Możnaż się spodziewać pomyślnego rezultatu? Wątpię, bo powtarzam raz jeszcze, że wszystkie wnioski posłów polskich miewają ten sam los, co wnioski opozycyi, t. j. solennie przepadają Taki sam koniec będą miały po świętach wnioski Cieszkowskiego i Żółtowskiego o rozszerzanie zakładów naukowych w Księstwie. Uzyskamy jedno gimnazyum więcéj, i na tém koniec.

Odpowiedź względem żądanéj satysfakcyi w Kassel, z powodu niedopuszczenia parady wojskowéj w dzień urodzin ks. Pruskiego, nie zaspokoiła tutejszego gabinetu, i zażądano wyraźniejszego wytłumaczenia się.

Posłowie powołani przed sąd za publikacye polityczne, zabrane przez policyą, Harkort z II, baron Arnim z I Izby, będą mieli kolegów swoich za obrońców; pierwszy sławnego mowcę Simsona, drugi Ammona. Opozycya pragnie takich demonstracyj, dziwno, że rząd ich dopuszcza, trudno bowiem przypuścić, aby nie widział rozdrażnienia umysłów, które z każdym dniem się powiększa. Przyszłość i tutaj w dość ciemnych przedstawia się kolorach.

Przegląd Polityczny.

W Izbie wyższéj w Berlinie na dniu 9tym b. m. wniosek komisyi sejmowéj zajmującéj się rozbiorem prawa o odpowiedzialności ministrów, który zamierzał nie tylko zmianę projektu do prawa przyjętego już przez Izbę niższą, ale zarazem w skutku proponowanych poprawek zmianę niektórych postanowień konstytucyi, upadł większością 72 głosów przeciw 66.

W Izbie niższéj burzliwa również odbyła się sesya przy debatowaniu nad wydatkami nadzwyczajnemi administracyi wojskowéj w latach 1850 i 1851. Vincke wniósł, aby oświadczyć, iż polityka zagraniczna ministeryum zagraża nie tylko honorowi, ale bytowi Prus; że gdyby istniało już prawo o odpowiedzialności ministrów, należałoby ich za złamanie konstytucyi pod sąd oddać; aby wreszcie przyzwolić na poczynione wydatki. — Minister Manteuffel skréślał położenie kraju i postępowanie swoje wyjaśniał, ale się przytém tyle uniósł, iż został przez prezydenta Izby do porządku przywołany. Obrady odroczone zostały nad tym przedmiotem.

Król pruski przesłał Papieżowi pismo dziękczynne własnoręczne, za udzielenie tytułów kardynalskich biskupom Kolońskiemu i Wrocławskiemu.

Rządy nassauski i brunszwicki, jeszcze nie odpowiedziały na wezwanie ze strony Prus o przystąpienie do Bundestagu.

W Würtembergu rozpisane wybory na sejm, wróżą, że i one znowu wypadną na korzyść opozycyi.

Kiążę sasko-gotajski rozdawał medale, bite na pamiątkę bitwy z Duńczykami pod Eckernförde, tym wszystkim, którzy w wojsku holsztyńskiém służyli.

Komisya do uregulowania granic między Szlezwikiem a Holsztynem, rozpoczęła swoje czynności.

— W komisyi Izby francuskiéj wysadzonéj do prawa gminnego, ważne toczą się narady. Jak wiadomo, najgłówniejszą kwestyą, któréj rząd w swym projekcie zaprzeczył, jest prawo mianowania merów czyli naczelników gmin. Chciał on, aby byli mianowani przez władzę wykonawczą. Ta jedna zasada przyjęta w prawie gminném, niszczy całe prawo aż do podstawy idei gminnéj.

Jedno z dwojga: Albo władza gminna jest reprezentacyą interesów gminnych, wyrazem naturalnéj harmonii i organizmu istniejących w ciele gminy; — albo też władza gminna jest ostatniém kółkiem machiny administracyjnéj, a w tedy przestaje być władzą gminną i staje się jedném z biór podporządkowych w ogólnym systemie biórokratycznym. Kto więc tworzy ciała gminne niepodległe z naczelnikami, których egzystencya jest podległa, ten burzy jedną ręką, to co stawia drugą. Wspomnieliśmy w swoim czasie, że prezydent domagając się prawa nominacyi merów, równie był obojętny dla zasady centralizacyi jak decentralizyi i wychodził jedynie z zakresu widoków osobistych, chcąc sobie upewnić gotowe i powolne narzędzia na r. 1852. Powód ten byłby jednym jeszcze dowodem, dla czego nominacya naczelników gmin od rządu musi być niezawisła. Kwestya wniesiona pod obrady komisyi na przedostatniém posiedzeniu, o którém już wspominaliśmy, rozstrzygniętą została na korzyść idei gminnéj — ale na ostatniéj sesyi komisya zastanawiała się nad sposobem wyboru i wydała powtórną uchwałę, aby mer był mianowany przez radę municypalną wotującą razem ze znakomitszemi członkami gminy.

W téj uchwale widoczna jest znowu sprzeczność, bo naczelnik gminy powinien być mianowany przez samą radę municypalną, albo też przez wszystkich członków gminy, w tych bowiem tylko przypadkach wybór daje gwarancyą, że wypadł po woli większości. Dobieranie pewnéj części obywateli do składu Rady w celu elekcyi mera, może być jedynie wzmocnieniem, a zatém przewagą téj lub owéj partyi, a wybór w ten sposób dokonany nie zaręcza bynajmniéj, że się zgadza z wolą większości całéj gminy lub całéj rady, jako reprezentacyi gminy.

Inne wiadomości z Francyi, ograniczają się jedynie na wieściach o przyszłym gabinecie i na sprawozdaniu z małoważnego posiedzenia Izby.

— W Izbie niższéj angielskiéj, kanclerz Izby skarbowéj wniósł nakoniec długo oczekiwany projekt budżetu. *Times* powiada, że niemożna ministra obwiniać, aby zbyt powolnym okazał się żądaniu opinii; modyfikacye są małe, projekt dawny nieledwie w całości się dochował. Rozbierzemy go obszerniéj, skoro w zupełności nas dojdzie.

— Telegraficzna depesza donosi z Paryża dnia 8 kwietnia o 8éj wieczorem: Wieść niesie o skończeniu się przesilenia ministeryalnego, i że jutro oczekują zamianowania nowego ministeryum. Dziś w południe zebrana była nadzwyczajna rada ministeryalna. — Vaïsse zamierza wystąpić jako kandydat w departamencie Landes. — Ministeryum pozostawiło posłom zagranicznym strzeżenie wychodzców.

— Telegraficzna depesza z Madrytu dnia 7 b. m., donosi o rozwiązaniu kortezów.

— W. Ks. Toskański wyjechał dnia 4 b. m. do Neapolu, i zostawił ministrom upoważnienie do działania i wydawania w potrzebie rozporządzeń, nie czekając jego podpisu. Wieść niesie, że wiele osób starało się o pozwolenie dla b. ministra wojny Guerazzego, zostającego pod indagacyą, aby mu było wolno otworzyć kurs historyi sztuki wojennéj we Włoszech, na co rząd nie zezwolił.

— W Piemoncie aresztowano wiele osób, z powodu rozszerzania pism rewolucyjnych.

— Z Neapolu donoszą dnia 2 b. m., że wielu politycznych skazanych na galery w Nisita, a między nimi Poerio, Pironti i Niseo, przeniesieni zostali do podziemnego więzienia w Ischia.

J. C. Mość najwyższém postanowieniem z d. 7go kwietnia b. r., następującym indywiduom za polityczne przestępstwa w roku 1849 skazanym, mianowicie:

a) Skazanym przez c. k. komisyą wojskowo-śledczą w Krakowie na roboty forteczne od lat 3ch do 6ciu: Józefowi Kochańskiemu parobkowi, Stanisławowi Muszałek czeladnikowi szewskiemu, Bazylemu Łyskiewiczowi czeladnikowi piekarskiemu, Tomaszowi Borzemskiemu gorzelnianemu, Tomaszowi Wojczyk kiełbaśnikowi, Ignacemu Adryan pisarzowi, i Marcinowi Łónczka (*alias* Kliszcz), murarzowi — tudzież:

b) Skazanym przez Lwowską c. k. komisyą wojskową, na 2letnie roboty forteczne: Ignacemu Olisiewicz szewcowi, i Teodorowi Krehula parobkowi; — resztę orzeczonéj na nich kary, w drodze łaski odpuścić raczył.

Nadto J. C. Mość tymże postanowieniem raczył skrócić czas kary następującym indywiduom przez c. k. krakowską komissyą śledczą wojskową skazanym, mianowicie Karolowi Popieleckiemu, technikowi do lat dwóch; Ludwikowi Pacakowi czelad. krawieckiemu do lat trzech i Waleryanowi Kozłowskiemu synowi obywatelskiemu do lat czterech, z uwolnieniem tego ostatniego od robót fortecznych.

Wiedeń 9 kwiet. Ostatnie wiadomości z Bośnii zapowiadają bliskie stłumienie powstania. Chociaż bowiem powstańcy w połowie zeszłego miesiąca znacznemi rozporządzali siłami (18go marca stało ich 10,000 pod Jaiczą, 2000 pod dowództwem Ale Kedycza przy Giulhissar, a 3000 na przyległych wzgórzach) to wszakże niespodziany attak Seraskiera, a za nim przegrana bitwa pod Jaiczą, w któréj całą swoją artyleryą stracili, spowodowała wielkie w szeregach powstańczych zamięszanie: widocznie podupadli na duchu i tylko energia Ale Kedycza zdolna jest utrzymać je w jakiéj-takiéj karności. Powstańcy cofnęli się do Varczar, straciwszy nadto jednego z wodzów swoich Kadia Kepicza, którego dwaj bracia Suraka i Glanoc zastrzelili, sami zaś umknęli. Omer basza dzieli swoją armią na dwie kolumny, z których jedna ma zająć Banialukę i Bekią, druga uderzyć na Bihacz gdzie Ale Kedicz postanowił bronić się do ostatniego.

— Nowy poseł W. Brytanii przy dworze tutéjszym hr. Westmoreland niepierwéj jak w lipcu zjedzie do Wiednia, a to z powodu restauracyi domu, który tu kupił dla poselstwa.

— Jednocześnie z wiadomością o otwarciu kolei żelaznéj z Pragi do Drezna, dowiadujemy się o otwarciu takiejże kolei z Werony do Mantuy, będącéj pierwszem ogniwem ważnéj drogi żelaznéj mającéj łączyć wyższe Włochy z południową częścią półwyspu, a zarazem z południowemi Niemcami.

— Pulszky i Vetter, ogłaszają w angielskim dzienniku *Daily News* list protestujący przeciwko twierdzeniu lorda Lyndhurst, jakoby Klapka wydał był do węgierskich pułków proklamacye wzywające je do złamania wierności

Wiedeń 10 kwietnia. *Korresp. litog. austr.* podaje następujący wyciąg z ogólnego sprawozdania finansowego dochodów i rozchodów ze wszystkich krajów monarchii, w ciągu roku etatowego 1850:

I. Dochody:

Podatki stałe	złr. 60,940,489.
„ niestałe	„ 95,581,267.
Regalia	„ 5,241,659.
Nadwyżki funduszu amortyz. .	„ 10,087,463.
Rozmaite dochody zwyczajne	„ 5,437,597.
„ „ nadzwyczajne . .	„ 14,007,991.
Razem	„ 191,296,457.

II. Wydatki:

Procenta od długu państwa . .	„ 53,011,047.
Dwór cesarski	„ 6,338,149.
Rada ministrów	„ 124,819.
Ministerstwo spraw zagr. . .	„ 1,741,181.
„ spraw wewn.	„ 20,647,869.
„ wojny	„ 124,087,623.
„ finansów	„ 16,581,517.
„ sprawiedliwości . . .	„ 10,985,547.
„ wyznań i oświecenia .	„ 3,573,333.
„ handlu	„ 28,777,157.
„ rolnictwa i górnictwa	„ 2,381,298.
Razem	złr. 268,458,080.

Ogólny zatem deficyt wynosi 77,161,625 złr. przyczem nienależy spuszczać z uwagi, że większa część przedsiębranych w zeszłéj jesieni przygotowań wojennych do tego peryodu obrachunkowego należy. Z porównania obecnego deficytu z deficytem 1849 roku, który wynosił 139,850,916 złr. okazuje się na korzyść dzisiejszego zmniejszenie o 62,689,293 złr. a to przez wzrost dochodów o 41,679,325 złr. i ubytek rozchodu o 21,009,968 złr.

KROLESTWO POLSKIE

Warszawa 6 kwietnia. NPan, przychylnie do wstawienia się JO. Ks. Namiestnika Królestwa, najmiłościwiéj zezwolić raczył na uwolnienie Józefa Zagórowskiego, za popełnione w r. 1839 w m. Krakowie, morderstwo na osobie niejakiego Cielaka, na 15 lat ciężkiego więzienia w twierdzy Zamościu skazanego, od reszty kary w twierdzy. (K. W.)

NIEMCY.

Obrady Izby niższéj w Berlinie d. 3 kwietnia nad taksą akt urzędowych w Poznańskiem. (Dokończenie.)

Dep. Mac-Lean przytoczone przez Wentzla powody nie uważa za ważne, aby dla Księstwa wyjątek robić. Wzajemne stósunki nakazują, aby obok niemieckich dokumentów i polskie spisywane były. Mieszkańcy Księstwa nie są faktycznie w inném położeniu, aniżeli Polacy w Prusach którzy również potrzebują podwójnych dokumentów. Projektowane więc uwzględnienie nie powinno się ograniczać na samych mieszkańkach Poznańskich, ale rozciągnąć się na Prusy zachodnie i Szląsk górny. Są nadto jeszcze po innych obwodach mieszkańcy nie umiejący po niemiecku, a przecież nie mówiący po polsku. W moim naprzykład obwodzie, połowa mieszkańców nie umie po niemiecku, tylko po litewsku i często jest w konieczności posiadania aktów w swoim języku spisywanych. Jeżeli więc takowa korzyść ma się dostać w udziale mówiącym po polsku, mają do niéj również prawo wszyscy inni mieszkańcy Prus nie mówiący po niemiecku. Zastrzegam sobie przeto na wypadek przyjęcia poprawki, podobną wnieść na korzyść litewskiego języka i spodziewam się, że również inni deputowani na rzecz Wendów i Wallonów, toż samo uczynią.

Prezydent oświadcza, iż poprawka pod tym warunkiem wniesiona być nie może.

Dep. Janecki: Moi panowie. Deputowany który przede mną mówił nadmienił, że na przypadek przyjęcia dyskutowanéj teraz poprawki, zastrzega sobie wniesienie podobnéj z swojéj strony dla mieszkańców w tych samych stósunkach zostających jak Poznańczanie. Jeżeli poprawka jego tyczy mieszkańców Polskich Szląska, Prus zachodnich itp., nadmieniam, że i ja podobną paprawkę wniosę. (*Oddaje ją na piśmie*). Co się tyczy poprawki dep. Wentzla, uważam, że pan minister sprawiedl. powiedział, że polski język w Ks. Pozn. jest językiem obcym. Już mu na to dep. Wentzel odpowiedział. W odezwie z dnia 15 maja 1815 do mieszkańców Ks. Pozn., napisano: „język wasz używanym być ma obok niemieckiego we wszystkich urzędowych czynnościach itd.“ Po takich wyrazach nie może być mowy o obczyznie polskiego języka. Odezwa ta znalazła swoje urzeczywistnienie w prawie z 1817 r. wedle którego w przypadku gdzie obie strony umieją po polsku, spisywanie protokółu niemieckiego wcale jest niepotrzebném. Nowe postanowienie zastrzegające na podobny przypadek spisywania aktu niemieckiego obok polskiego, jest już smutném tamtego nadwerężeniem.

Co zaś do dalszego twierdzenia p. ministra, że poprawka takowa byłaby ukaraniem notaryuszów nie umiejących po polsku, znajduję się w położeniu dep. Wentzla, to jest, że nie pojmuję związku, jaki zachodzi między temi wyrazami i wszystkiem tém co pan minister powiedział.

Powody zaś słuszności będące na stronie mieszkańców Ks. Pozn. odnoszą się niemniéj i do

innych Polaków za obrębem Księstwa mieszkających.

Moi Panowie! Obłożycie podatkiem narodowość, jeżeli nie przyjmiecie poprawki. Powiedziano już, że nie można poprzestać aby dokumenta tylko po polsku spisywane były, że musi być i niemiecki ich przekład obok załączany. W takim razie ci co po niemiecku nie umieją, byliby zmuszeni za każdym razem półtora razy więcéj płacić kosztów aniżeli ci, co tylko po niemiecku umieją. W ostatnich czasach tyle nagadano obietnic o poszanowaniu narodowości, że mi się zdaje, że dosyć byłoby udowodnić, iż prawo obecnie rozbierane narusza te obietnice, aby was zniewolić do przyjęcia poprawki. Pan minister sprawiedl. na początku dyskussyi sam przyznał, że ścisły zachowano związek między kosztami sądowemi i opłatami notaryalnemi. Jeżeli zaś koszta sądowe są niestałym podatkiem, są nim zarówno i taksy notaryalne. Chcecież tych co nie umieją po niemiecku wyżéj opodatkować, aniżeli tych co umieją, to postąpicie niesprawiedliwie. Dla tego tylko ośmieliłem się wnieść poprawkę odnoszącą się i do tych Polaków, którzy za obrębem Ks. Poz. mieszkają. Poprawką moją objąłbym zarówno Litwinów i Wallonów, gdyby mi ich stósunki były znane.*)

Sekretarz odczytuje kolejno poprawki wniesione, jako: Janeckiego w ogóle o polskich aktach; — Eckstenia o wendyjskim języku w wyższych i niższych Łużanach; Mac-Leana o litewskim języku (warunkowo jeżeli poprawka Wentzla przyjętą zostanie.)

Ta ostatnia poprawka nie dopuszczona przez prezydenta jako warunkowa, wywołała rozprawy porządku obrad i wniosków dotyczące, które tu pomijamy.

Min. Simons usprawiedliwia się z wyrażeń swoich i jako nigdy polskiego języka niepoczytywał za obcy. Obstaje jednak za niezmienną formułą projektu rządowego. Mac-Lean wnosi przerobioną poprawkę, podobną Holleuffer na rzecz idiomu Wallońskiego.

Hartmann: Muszę wystąpić przeciw argumentowi deputowanego z Raciborza (Wentzla) przytoczonemu przezeń na obronę, że język polski nie jest w Ks. Poznańskiém obcą mową. Rozporządzenie bowiem dla notaryuszów z r. 1845 wyraźnie polski język obcym nazywa.

Wentzel: Zajmujemy się tutaj delikatnemi różnicami znaczenia pewnych wyrazów. Nikt niezaprzeczy, że w obec każdego innego języka, polski język jest obcym. Ale zdawało mi się, że wyrażenie to będziemy pojmować w duchu rozporządzenia z r. 1817, które powiada jaki język poczytywanym będzie urzędownie za obcy. Jeżeli znajdujemy tam: „niemiecki i polski język są językami uprawnionemi do czynności urzędowych" — to na tém oparłem moje dowodzenie i poczytywałem język polski jako nieobcy. Przyznaję co powiedział p. minister, że notaryusz po polsku nieumiejący będzie miał więcéj trudów, ale szkoda jaka stąd urośnie, każdy to przyzna, mniejszą będzie aniżeli skoro nikt się do niego niezgłosi, mogąc sądownie sprawę swoją załatwić o 50% taniéj. Co się tyczy poprawek do mojéj dołączonych, muszę się przeciw nim wszystkim oświadczyć. Na innéj one bowiem polegają zasadzie, aniżeli moja. Moi panowie, co chcecie teraz przyjąć względem notaryatów, należało wam już poprzednio przyjąć względem sądów. Podnosząc opłaty sądowe, chcieliście je porównać z notaryalnemi, dla Księstwa zaś Poznańskiego podnosicie notaryalne. Zamiast więc jak zamierzyliście porównać, odwróciliście przedmiot do góry nogami i poczyniliście większe jeszcze nierówności w różnych prowincyach, szczególnie muszę się oświadczyć przeciw poprawce deputowanego M'Leana. Zdaje się bowiem, jakoby on chciał Szlązaków z mojego powodu ukarać, wyłączając ich z dobrodziejstwa, o które za innymi przemawia.

Dep. Saucken-Tarputschen przytacza, iż jako zamieszkały między Litwinami wie, że na 1000 mieszkańców ledwie znajdzie 10, którzy po litewsku czytać umieją, nieumiejąc zarazem po niemiecku i wątpi, aby dla nich z dogodnością być miało po litewsku spisywane dokumenta odbierać. Z boleścią uważa mówca, iż wszystkie poprawki wymierzone są, aby uniepodobnić przyjęcie pierwszéj, lubo takowa na to zasługuje. Znajduje się tu między nami znaczna liczba szanownych członków ufnych w dobre swoje prawa, a żadnéj prowincyi tyle niepoczyniono obietnic we względzie narodowości i języka, których miano nietamować, jak współobywatelem naszym z Poznańskiego; mogę tu tylko powtórzyć życzenie, że niesprawiedliwość wcaleby niebyła popełnioną, gdybyśmy się starali wszystkim oddać sprawiedliwość *(oklaski)*.

Werdeck odpowiada, iż wprawdzie Wendowie, do których słowa jego poprzednika się odnoszą, umieją po niemiecku, ale każde wendyjskie pismo większe ma dla nich znaczenie.

Niegolewski: Moi panowie! Poprawka dep. Wentzla opiera się na prawach Ks. Poznańskiemu zawarowanych. Wywołała ona z rozmaitych stron poprawki na korzyść różnych narodowości, a nawet wallońskiéj. Jeżeli poprawki te powołują się na święte prawa sumienia i wewnętrzne prawa każdego człowieka, który szanuje mowę ojców swoich i swojéj ojczyzny, chociażby miał jęczeć w więzieniu, wtedy my Polacy uszanujem te poprawki; jeżeli jednak wychodzą one ze stanowiska, aby nam wydrzeć zawarowane prawa nasze, zapewnione i zaręczone piśmiennie przez króla w czasie zajęcia naszego kraju, wtedy z boleścią wyznać musimy, że w tém tu kole zasiadamy, gdzie nieumiecie uszanować nietylko sprawiedliwości, ale nawet nieszczęścia. Okropna to, aby miano wydrzeć Polakom, co im tak długo zostawiono, co im nawet przy zaborze wyraźnie przez króla zastrzeżone było, aby miano im mowę własną wydrzeć! Tak jest moi panowie, poprawka Wentzla ma na celu, aby akta dobréj woli spisywane były w języku dla interesowanych przystępnym, a zwracam tu uwagę waszą, że są u nas ludzie nierozumiejący ani słowa po niemiecku, którzy mają przecież prawo żądać, aby akta ich dobréj woli, po polsku spisywane były za te same pieniądze, co dla innych mieszkańców, a jeżeli za to płacić mają, to zaręczony im język ich *nie jest szanowany*.

Mac-Lean dowodzi mylności twierdzeń dep. Saucken-Tarputschen względem Litwinów pruskich, i jako wielu z nich nie umie po niemiecku, mają dzienniki rządowe w niektórych okolicach królewieckiego i gumbińskiego okręgu po litewsku drukowane, nawet wniosek na przeszłéj Izbie uczyniono, aby dziennik praw państwa wychodził dla nich po litewsku. Litwini mają przeto takie samo prawo co i Polacy polskich niegdyś krajów.

Następnie Izba przyjmuje zamknięcie obrad nad tym przedmiotem; kilka tylko osobistych przymówek miało jeszcze miejsce, a między niemi dep. Biecka, który zaprzecza, jakoby podpisał poprawkę Wentzla, gdyż niby niepodpisał, coby od niego i od jego politycznych przyjaciół wyszło. *(śmiech i hałas)*. Wentzel oznajmia iż nie może się wytłumaczyć, bo podpisów nie zbierał, ale może się o prawdziwości swojego podpisu przekonać, udawszy się do biura, gdzie leży oryginał. W odpowiedzi zaś na przymówienie, iżby szan. Bieck nie podpisał żadnéj odemnie wychodzącéj poprawki, to mi daruje, jeżelim dotąd myślał że poprawki każdy podpisuje kto je za dobre uzna *(śmiech)*. Jeżeli on żadnego wniosku mojego nie podpisze, to ja mu muszę oświadczyć, że żadnego za dobry niepoczytuję, który od niego wyjdzie. *(Oklaski)*.

Po przymówieniu się jeszcze sprawozdawcy Reutera, przyszło do wotowania przez powstanie (wniosek o imienne głosowanie cofnięto) i wszystkie poprawki z kolei odrzucono, a nareszcie i poprawkę Wentzla i przyjęto § 6 prawa wedle redakcyi komissyi; a tak załatwiono małoważny powierzchownie przedmiot, ale w którym na dnie ukryte były wszystkie namiętności i podejrzenia nietolerancyi narodowéj.

*) Dep. Janecki jest reprezentantem Prus zachodnich. P. R.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Zmarły niedawno pierwszy burmistrz m. Hamburga Chrystyan Fryderyk Benecken zapisał testamentem summę 500,000 mark. bank. (około 1,500,000 złp.) zakładom dobroczynności tego miasta.— Inny obywatel tamtejszy pan von der Stemberg zmarły przed dwoma tygodniami zapisał 150,000 mark ubogim z trzech parafii Śgo Piotra, Śgo Pawła i Śéj Katarzyny.

— Sławny malarz francuzki Paul Delaroche, którego obraz „Napoleon Fontainebleau" wystawiony obecnie w Wiedniu, od miesiąca mnóstwo ściąga widzów do sal *Kunstvereinu* — ukończył teraz w Nicei obraz przedstawiający królową Maryą Antoninę w chwili odczytania jéj wyroku śmierci w sądzie rewolucyjnym. Obraz ten, który dzienniki miejscowe wystawiają jako arcydzieło, już podobno kupiony jest do Londynu.

— W Montaubau (we Francyi) popełnione zostało prawdziwie bezprzykładne samobójstwo. Szewc tamtejszy nazwiskiem Baptista, chcąc odebrać sobie życie z niewiadomych powodów, zadał sobie naprzód głęboką ranę w żołądek — następnie tém samem ostrzem, chcąc sobie zarżnąć gardło, naciął je w dziesięciu miejscach — wszakże śmierć nieprzybywała — chwycił więc za młotek i uderzył się nim jedenaście razy w wierzch głowy i w skronia — tak mocno, że każde uderzenie zostawiło ślad widoczny — ale nie na tém koniec, naciąwszy się w dziesięciu miejscach ostrzem, i zbiwszy jedenaście razy młotkiem, wziął brzytwę i okropnie zarżnął sobie gardło, tak iż larynx i arterya zostały przecięte. Wszakże mimo tylu razów, nieszczęśliwy oddychał jeszcze, ale straciwszy siły zaledwie zawlókł się do łóżka, gdzie znaleziono go zrana, w okropnym stanie, ale jeszcze żyjącego. Zaniesiono go natychmiast do szpitala, lecz mała jest nadzieja, aby mógł być utrzymanym przy życiu.

Przyjechali do Krakowa od dnia 10 do dnia 11 kwietnia: Schrott Józef profesor, Sternberg Marya, Schöpf Julia, Dropsy Amalia ze Lwowa. Herold Ludwika z Bochni. Dziołkowska Joanna z Nowegotargu. Wielopolski Aleksander margrabia, Gołuchowski Józef z Polski. Czacki Aleksander hrabia, Hauser Maurycy, Malagamba Marya, Werdmüller d'Elgg Eliza z Wiednia. Wojnarowska Karolina z Wrocławia. Kamienobrodzki Adolf z Tarnowa. Kamińska Karolina, Kamiński Szymon z Warszawy.

Wyjechali: Radomyski Antoni, Trembecki Józef do Tarnowa. Aslanowicz Karol, Michałowski Stanisław do Przemyśla. Mochnacki Jan, Kollner, porucznik, Franicz porucznik. Luber Ferdynand, Danca Konstanty, Balanesco Rosetti; Pascual Sylwester do Lwowa, Kaller Franciszek do Jarosławia. Sanguszko Władysław książę do Paryża. Wejnhold Karol z żoną do Gracu. Polak Adam, Skalicki aud. kapitan do Pragi. Rzepecki Władysław do Rybnika. Pfaff Wilhelm z żoną. Wenescher do Lipska. Dąbrowska Teresa do Antonopol. Weiss Wilhelm do Falkenau.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków 11 kwietnia. Początkowe dnie tego miesiąca były dżdżyste, wietrzne i zimne, od kilku atoli dni chociaż wiatr bywa dość mocny, pogoda jest stała i ciepło panuje majowe. W sprawozdaniu naszém nie wiele odmian mamy zanotować, chyba tę, że ceny zboża chwieją, bo się w Królestwie ukazują znaczne zapasy, a na targu naszym mały odbyt. Pszenica odchodzi jeszcze po miernych cenach, ale żyto i jęczmień spadają. Kupiono w ciągu tygodnia pszenicy do 900 korcy po $6\frac{1}{2}$—$7\frac{1}{2}$ złr.; jaréj przeszło 300 po $6\frac{1}{2}$—7. Żyta sprzedano 900—1000 korcy po $5\frac{1}{3}$—$5\frac{3}{4}$. Jęczmienia sprzedano 500—600 korcy po 4—$4\frac{1}{2}$, nawet za piękne ziarno do siewu nie dawano więcéj jak $4\frac{2}{3}$—$4\frac{3}{4}$. Natomiast poszukiwano kaszy jaglanéj, 40 korcy kupiono po $8\frac{1}{3}$—$9\frac{3}{4}$. Na groch nie było odbytu, ceny też niskie, $7\frac{1}{4}$—$7\frac{2}{3}$. Również mały ruch jest z owsem po $2\frac{7}{8}$—3 złr.

Ożywia się handel koniczyny i ceny się utrzymują; $41\frac{1}{2}$ do $35\frac{1}{2}$ złr. Okowita chętnie kupowana i idzie w górę; kupiono do 400 wiader po $16\frac{3}{4}$—$17\frac{1}{4}$. Na odstawę jest dużo kupców, ale jeszcze radzi podwyższają cenę. Słabszy jest handel miodem, za podolski dają $19\frac{3}{4}$—$21\frac{5}{6}$, węgierski $18\frac{1}{4}$ do 19. Wosk 98—$101\frac{1}{4}$ złr.

Na targu końskim tego tygodnia handel był ożywiony. Około 40 roboczych koni kupowano 15—35 złr. Pociągowe (20) po 40—60; pod siodło znajdowało się kilka pięknych koni, które płacono po 90—130 złr. Mały był targ bydła. Wołów zaledwo 10—15 sztuk po 60—70 złr. sztuka, cięższe po 80—95 Cielęta po $5\frac{1}{4}$—$5\frac{3}{4}$.

— Stan Wisły pod Krakowem $2\frac{3}{4}$ st.

— Na targu ołomunieckim z 9 b. m. tegotygodniowy przypęd bydła liczył 745 sztuk wołów, za dobre płacono bardzo wysoko bo po $212\frac{1}{2}$ złr. w. w. sztuka. Mimo mocnego współzawodnictwa targ trwał dość długo. Na przyszły tydzień przypęd galicyjski wynosić będzie 700 sztuk. Na targu wiedeńskim znajdowało się 1,900 wołów ale ceny stały jeszcze wysoko, bo za cetnar płacono po 58 złr. w. w. Ostrzegają że ceny mięsa w wiedeńskim *Fremdenblatt* podawane bywają o 3 złr. w. w. wyżéj na cetnar.

Wrocław 10 kwietnia. Deszcz padał przez cały tydzień niebył on pomocny ani zimowym zasiewom ani wiosennym pracom, ale obecnie panuje najpiękniejsza pora. Targ utrzymywał się dobrze, po dawnych cenach z chęcią kupowano. Pytano się szczególniéj o pszenicę, za którą wyżéj ceny (biała 47—57, żółta 46—55 sgr.) płacono. Żyto mimo żądania nie podnosi się 36—$42\frac{1}{2}$ według gatunku. Jęczmień w najlepszym gatunku poszukiwany 28—$29\frac{1}{2}$. do siewu wyśmienite ziarno płacono o $1\frac{1}{2}$ i $2\frac{1}{2}$ więcéj. Owies tylko na miejscową konsumo $23\frac{1}{2}$—$25\frac{1}{2}$; rychliwu $26\frac{1}{2}$—29. Groch dosyć pożądany 50—53 sgr. W nasieniach olejnych żadnego ruchu. Koniczyny czerwonéj kupują dużo, bo i producenci są łatwiejsi. Płacono za nią od 6—$11\frac{1}{6}$, za białą 4—10 tal. Zapasy tutejsze mogą wynosić 3,000 cetnarów.

Okowita mało poszukiwana; na 80° Trallesa $6\frac{5}{6}$ tal.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 11go kwietnia.* Metaliki 5-proc. $96\frac{1}{16}$.— Metaliki $4\frac{1}{2}$-procent 85.— Metaliki 4-proc. $76\frac{1}{4}$. — 4 proc. z 1850 r. $89\frac{1}{2}$. — $2\frac{1}{2}$-proc. 57 — 1-proc. $19\frac{1}{2}$.— Metaliki z ciągn. z 1839 r. za 250. $302\frac{3}{4}$ Augsburg $132\frac{3}{4}$.— Londyn 12 59 kr.— Paryż $156\frac{3}{4}$. — Akcye Bankowe $1274\frac{1}{2}$. Akcye kolei żel. półn. Ferdin. 1320.

Kurs krakowski z d. 12 kwietnia. Banknoty: $8[illegible]\frac{1}{6}$. — Polskie papiery —. — Pruski kurant $106\frac{3}{4}$. — Imperyały ros. 34 gr. 25. Ruble srebrne nowe —. — Dukaty złp. 20. 5. Listy zastawne Król. Pols. bez kupon. 101. — Listy zastawne Galicyjskie dają $92\frac{1}{6}$. żądają $92\frac{3}{4}$. — Cwanc. stare $107\frac{1}{8}$ nowe $108\frac{5}{6}$.

Kurs lwowski z dnia 9go kwietnia. Dukat holenderski złr. 5 56.— Dukat austryacki 6 kr. 2.— Półimperyały ros. 10 24 kr. — Polski kurant 1 30. — Rubel ros. sr. 2 złr. — — Galicyjskie Listy zastawne 89 złr. kr. 48.

Kurs wiédeński z dnia 10go kwietnia. — Metaliki $96\frac{5}{8}$.— Nowa pożyczka $84\frac{3}{4}$. — Akcye Banku wiédeńs. 1274. — Akcye Kolei żelaz. $134\frac{1}{8}$ — Agio od złota 38 od srebra 32

Kurs wrocławski z dnia 10go kwietnia. Banknoty austryac $77\frac{7}{12}$. — Polski kurant $93\frac{11}{12}$. — Listy zastawne Król. Pols. nowe $94\frac{1}{4}$.— dawne 94.— Akcye kolei żelazn. Krako.-górno-szląs. $74\frac{1}{3}$.

URZĘDOWE.

Ner 3751. RADA ADMINISTRACYJNA [785]
OKRĘGU KRAKOWSKIEGO
Wydział Spraw Wewnętrznych. Sekcya IV.

W wykonaniu reskryptu Komisyi Gubernialnéj z dnia 15 marca b. r. do L. 1659 i 3679, orzekającego ostatecznie kierunek drogi z miasta Kazimierza do mostu Franciszka Józefa przez grunta pp. Lajbla Judkiewicza i Ignacego Okońskiego prowadzącéj, a zarazem stanowiącego przeprowadzenie czynności urzędowéj względem wywłaszczenia na użytek publiczny, w myśl ustawy sejmowéj z dnia 19 grudnia 1821 r. gruntu pod rzeczoną drogę użytego;— Rada Administracyjna w myśl artykułu 4 ustawy sejmowéj dopiero powołanéj, postanowienie to, względem potrzeby zajęcia na użytek publiczny gruntu pod drogę publiczną do mostu Franciszka Józefa prowadzącą, dla wiadomości stron interesowanych, niniejszém 3ch krotném ogłoszeniem w Dzienniku Rządowym i dzienniku *Czas* obwieszcza

Kraków dnia 4 kwietnia 1851 r.

Prezes *Michałowski.*

(3) Sekretarz jlny *Wasilewski.*

Ner 1771. CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ [782]
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek podania Leibla Leimana i Dawida Gronera 2ch imion Leimana o ogłoszenie postępowania spadkowego po ich ojcu Markusie Leimanie, a następnie przyznanie im w spadku po tymże $\frac{1}{3}$ części domu Ner 80 lit. *A.* oznaczonéj, oraz domu N. 111 i 212 na Kazimierzu przy Krakowie w gm X. położonych, c. k Trybunał po wysłuchaniu wniosku prokuratora, na zasadzie art. 12 ust. hyp. z r. 1844 wzywa wszystkich do pomienionego spadku prawa mieć mogących, aby się ztakowémi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili; w przeciwnym bowiem razie spadek ten zgłaszającym się Leiblowi i Dawidowi Gronerowi dwóch imion Leimanom prawym niegdy Markusa Leimana SSom przyznanym zostanie.

Kraków dnia 21 marca 1851 roku.

Sędzia prezydujący BRZEZIŃSKI.

(2-3) Za Sekretarza *W. Płonczyński.*

N. 1870. CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ (770)
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby P. Mikołaja Makowskiego opiekuna w imieniu Maryanny Jelonkownéj wniesionéj o przyznanie jéj w spadku po rodzicach Michale i Franciszce Jelonkach domu pod N. 189 w gminie IX położonego,— Trybunał po wysłuchaniu wniosku c. k. prokuratora, na zasadzie artykułu 12go ustawy hypotecznéj z roku 1844, wzywa mających prawa do nadmienionego spadku, aby takowe w terminie miesięcy trzech przedstawili — w razie bowiem przeciwnym spadek, proszącéj przyznany będzie.

Kraków dnia 23 marca 1848 r.

Sędzia prezydujący BRZEZIŃSKI.

(2-3) Sekretarz *P. Burzyński.*

Nr. 66. KOMITET OCHRON (768—2)
DLA MAŁYCH DZIECI W KRAKOWIE.

Doznaje wiele współczucia i pomocy ze strony szanownych Obywateli, ale po największéj części odbierał dotąd znaczniejsze dary i ofiary, które go stawiały w możności wypełnienia po dziś dzień zamiarów jego. Przekonanym jest jednakże, że największa pomoc leży w wielkiéj liczbie ofiar choćby skromnych i jak najmniejszych, które każdy bez wyjątku przynieść może. jak niemniéj, że takie dary najwyższą mają cenę, stanowią bowiem to wszystko, na co tylko możność wszystkich wystarczyć może. Komitet zakłada Ochronę III na Smoleńsku. przy téj okazyi ma sobie za obowiązek donieść wszystkim mieszkańcom szanownym naszego miasta, iż dla urządzenia i utrzymania ochrony téj, równie jak i innych ochron, z wdzięcznością przyjmują się każdego dnia ofiary, choćby najmniejsze — pieniądze u szanownego Hahna kasyera Ochron w Rynku głównym na rogu ulicy ś. Jana, — inne zaś w naturze, w artykułach żywności, w stolarszczyźnie, w sprzętach i naczyniach kuchennych i gospodarskich — o co wszystko komitet jak najmocniéj każdego uprasza, w lokalu Ochrony III za mostem Zwierzynieckim w domu Żelechowskich pod num. 360 gm. IX u pana Brzeszczyńskiego pełniącego obowiązki przełożonego tejże Ochrony, gdzie natychmiast zapisane, następnie zaś do użytku przeznaczone będą.

Kraków dnia 1 kwietnia 1851 r.

Za Opiekunkę główną *A. Kochanowska.* Opiekun główny *W. Wolff.*

Sekretarz komitetu *F. Paszkowski.*

[788[**Uwiadomienie** (2)

Obrazy własnego pomysłu i pracy, wychowańców Krakowskiéj szkoły malarstwa, ubiegających się o stypendyum rządowe, dla wyjazdu za granicę w celu dalszego swojego artystycznego wykształcenia, wystawione będą od 13 do 15 włącznie b. m. i r. w czasie od 12éj do 6éj po południu, w sali malarstwa szkoły, tymczasowo przeniesionéj na przedmieście Wesoła do domu pod Nrem 298 na przeciwko domu Kliniki położonego.

O czem lubowników i znawców sztuk pięknych zawiadamia podpisany.

Kraków dnia 10 kwietnia 1851 r.

Dr. M. *Łuszczkiewicz* c. k. Dyrektor Inst. T.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEN	GODZINA	STAN BAROM, w mierze paryzkiéj sprowadzony do 0° Reaumura.	STOP. CIEPŁA według Reaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnéj w powietrzu czyli e.	KIERUNEK wiatru i natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE	ZMIANA TEMPER. w ciągu dnia od	do
11	2	27" 4"'. 984	+ 14° 4	2"' 67	płwsch. średni	pogoda z chm.		+ 14° 9	+ 5° 7
„	10	„ 4 986	+ 7 2	2 86	wschod. słaby	„			
12	6	„ 4 968	+ 2 6	2 33	„ „	„			

W DRUKARNI CZASU.